

<http://www.kobietaxl.pl/poradnik-domowy/ciekawostki/n,28081,raj-na-ziemi-a-nawet-dwa-jeden-w-czechach-drugi-na-slowacji.html>

## Raj na ziemi, a nawet dwa - jeden w Czechach, drugi na Słowacji



Skąły, wąwozy, jaskinie, wodospady, jeziora, stare zamczyska... Jeżeli taki opis współgra z czyimś wyobrażeniem raju, to spieszmy z dobrą nowiną. Nie trzeba rozstawać się ze światem doczesnym. Raj na ziemi, a nawet dwa znajdziemy za południową granicą Polski - jeden w Czechach, drugi na Słowacji.

Większy jest ten czeski, z kolei bardziej znany i spójny ten słowacki, ale oba warto poznać.

### **Coś dla piechurów i rowerzystów**

“Krasowy płaskowyż o średniej wysokości 800-1000 m n.p.m., będący częścią Rudaw, zbudowany głównie z mezozoicznych wapieni i dolomitów”... Encyklopedyczny opis Słowackiego Raju prędzej znudzi niż skłoni kogokolwiek do eskapady. Tymczasem na turystów czekają tutaj wyzwania i przygody. Wprawdzie istnieją szlaki łagodne niczym górskie owieczki, ale przygotowano także sporo dróg, na których przyda się elementarna sprawność, doza odwagi i koncentracji. Gdy ludzie poruszają się dość wysoko nad ziemią lub nad lustrem wody przykutymi do skał drabinami, kładkami, namiastkami schodów, a uwagę pochłaniają rajskie widoki, ostrożności nigdy za wiele.

300 km szlaków pieszych oraz 150 km tras rowerowych składają się w argument, by na poznanie całego obszaru przeznaczyć więcej niż jeden dzień. Jednak nawet kilkugodzinna wycieczka z doborem najciekawszych ścieżek wiele powie o charakterystyce i urodzie całej górzystej krainy, której stałymi mieszkańcami są m.in.: wilki, kozice, rysie, orły.

### **Zakonnicy schowali się tu przed światem**

Najbardziej popularne drogi Słowackiego Raju prowadzą przez Klasztorzysko, wielką polanę z pozostałościami po dawnym klasztorze. Ruiny pochodzą z XIII-XV w., gdy na polanie zadomowili się członkowie zakonu Kartuzów. Z dala od ludzkich osad bracia wypełniali surowe założenia o milczeniu, poście i przebywaniu w samotności.

Po upływie stuleci w słoneczne, wakacyjne weekendy nie uświadczy się tu samotności. Klasztorzysko wypełnia się wtedy tłumem turystów. Ludzie zatrzymują się, by obok ruin odpocząć, podziwiać widoki na szczyty Wysokich Tatr i zaplanować dalszy marsz. W działającym na polanie schronisku można także wynająć nocleg, posilić się, skorzystać z toalety.

### **Bilet w obie strony, ale ruch tylko w jedną**

Przejście graniczne w Łysej Polanie dzieli ledwie 60 km od Hrabusic i Podlesoka, turystycznych miejscowości, z których warto zacząć wędrówkę po raju. Oczywiście można skierować się także na: Dedinky, Spisske Tomasovce czy Mlynky. Tak czy owak, przy wszystkich wejściach na leśno-skalny teren pobierane są opłaty: 2 euro za bilet jednodniowy dla osoby dorosłej. Z kolejnymi opłatami trzeba się liczyć, pozostawiając auto na parkingu. Przydatnym zakupem (ok. 4 euro) okaże się mapa z opisem wszystkich tras. Na najtrudniejszych i najciekawszych szlakach ruch odbywa się tylko w jednym kierunku. Decydują o tym względy bezpieczeństwa, zresztą na odcinkach specjalnych, czyli wąskich kładkach i drabinkach, po prostu nie dałoby się pogodzić przemieszczania się ludzi w obie strony.

### **Fragment raju w okolicach piekła**

Ścieżki Słowackiego Raju wiodą także pod ziemię. Dobszyńska Jaskinia Lodowa to unikat wpisany na listę Światowego Dziedzictwa Przyrody. Rzecz ważna: można ją zwiedzać wyłącznie w okresie od połowy maja do końca września, płacąc 8 euro za bilet.

Kiedyś we wnętrzu jaskini odbywały się koncerty i łyżwiarskie treningi. Dziś grupy zwiedzających, przemierzając półkilometrową trasę turystyczną, podziwiają tylko niewielką część całej skutej lodem pieczary. Przyroda i pogoda działały tu cuda. Pomogli też ludzie, drążąc korytarze w gigantycznych bryłach i montując oświetlenie elektryczne, aby uwidocznić najpiękniejsze formy złożone ze skał i lodu.

### **Większy oferuje więcej**

Czeski Raj przy słowackim może uchodzić za molocha o pięciokrotnie większej powierzchni ponad tysiąc kilometrów kwadratowych. Skalne miasta i labirynty, zamki, wieże widokowe,

miejsowości pełne zabytkowej zabudowy, galerie artystyczne, muzea, wygasłe wulkany i jaskinie wchodzą w skład turystycznego królestwa i przyciągają turystów m.in. z Polski.

“W niewielu miejscach w Europie skupionych jest tyle ciekawostek i piękna, jak w Czeskim Raju. Na pierwszy rzut oka przyjazny krajobraz ożywiają dramatyczne partie skalne, głębokie zacienione doliny, kręte rzeczki i ciche stawy otoczone lasami” - czytamy w opisie na oficjalnej witrynie regionu, w którym dobrze poczuć się amatorzy wędrówek, jazdy na rowerze, wspinaczki czy spływów kajakowych. Na rozległej powierzchni goście o różnych upodobaniach powinni znaleźć coś dla siebie. Listy z atrakcjami nie wyczerpują budowle czy przyrodnicze osobliwości. Liczą się także imprezy kulturalne. Choćby urządzany co roku w pierwszej połowie września festiwal bajek w Jiczynie - miasteczku, do którego w popularnej kreskówce rozbójnik Rumcajs przychodził z Rzacholeckiego Lasu. Dziś, nie tylko przy okazji trwania festiwalu, lecz także na co dzień można tu oglądać interaktywną wystawę o dobrym rozbójniku, a także uroczy, zabytkowy rynek.

### **Serce regionu na liście UNESCO**

Jak zlokalizować Czeski Raj? Na mapach region w północnej części Czech okalają: Turnov, Semily, Nova Paka, Jiczyn, Sobotka, Mnichovo Hradiste, Rovensko pod Troskami i Mlada Boleslav. Każda z wymienionych miejscowości oferuje turystom bazę noclegową i stanowi dobry punkt do rozpoczęcia wycieczek w głąb terenu, w tym także do serca rajy - obszaru wpisanego na listę kilkudziesięciu europejskich geoparków UNESCO, czyli terenów o istotnym znaczeniu dla geologii, a przy tym pięknych oraz cennych historycznie lub kulturowo.

### **Wybrane z 22 przystanków**

Czeski Raj jest tak ogromny, że do przemieszczania się między skalnymi miastami, zamkami, jaskiniami i innymi zakątkami przydaje się samochód. W sezonie letnim można liczyć na przejazd zabytkową kolejką parową oraz na specjalne autobusy, które kursują między 22 przystankami z największymi atrakcjami rajy. Jeśli zabraknie czasu, by zatrzymać się na wszystkich proponowanych przystankach, polecamy przynajmniej kilka z nich.

Prachosvké skály - jedna z najchętniej odwiedzanych turystycznych atrakcji w całych Czechach. Skalne miasteczko z piaskowca, a w nim: szczeliny, kamienne iglice i schodki, punkty widokowe oraz niewielkie jezioro. Po sąsiedzku ze skalnym terytorium funkcjonuje muzeum przyrodnicze Czeski Raj.

Zamek Kost (kość) - ogromna gotycka warownia, zachowana w nienagannym stanie, położona na wzgórzu nad dolinami i stawami. Do wyboru zwiedzających kilka tras, w tym jedna - najkrótsza - dla dzieci lub rodzin z dziećmi. We wnętrzu można obejrzeć m.in.: salę tortur i zbiór średniowiecznego uzbrojenia.

Bozkovskie jaskinie dolomitowe - kompleks korytarzy i sal przypadkowo odkrytych w latach 40. ub.w. przez robotników w kamieniołomach. Dzięki temu ludzie mogą tu podziwiać największe

podziemne jezioro w Czechach, formowane przez tysiące lat nacieki skalne, niezwykle kolory i kształty.

### **Raj za korony i raj za euro**

Ceny w Czechach i na Słowacji, jeśli w ogóle odbiegają od polskich standardów, to tylko nieznacznie. Obiad w restauracji można zjeść za (po przeliczeniu) 20-25 zł, a nocleg w pensjonacie wynająć za 50-80 zł. Jednak w dwóch rajszych krainach obowiązują dwie różne waluty, Czechy zachowały koronę, Słowacja osiem lat temu dołączyła do strefy euro. Co z tego wynika dla turysty z Polski? - Korona od początku kwietnia, czyli od momentu uwolnienia kursu do euro przez czeski bank centralny, zyskała do wspólnej waluty ok. 3,1 proc. Z kolei złoty w ostatnich tygodniach nie zyskał do euro, a od początku kwietnia złoty stracił ok. 2,6 proc. do waluty Czech - komentuje Bartosz Grejner, analityk serwisu Cinkciarz.pl. Za euro trzeba zapłacić ok. 4,23 zł, a korona kosztuje ok. 16,4 gr - ceny za serwisem Cinkciarz.pl (z 20 czerwca 2017 r.).